Nr. 249. Dnia 9 września. Środa. Dnia 28 sierpnia (9 września) 1891 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dziś: | Gieorgonjusza M. | Wschód słońca o godzinie | 5-ej minut 18. | Wschód księżyca o godzinie | 7 minut 12 | r. | Niedziela: | *Imienia N. P. M.* |
| Czwartek: | Mikołaja W. | Zachód " " | 6-ej " 38. | Zachód " " | 7 " 39 | w. | Poniedziałek: | *Podwyższ. św. Krz.* |
| Piątek: | Piotra i Teodory. | Długość dnia godzin | 13 " 20. | Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 6. | | | Wtorek: | Nikodema K. M. |
| Sobota: | Gwidona W. | Ubyło " " | 3 " 50. | Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 14° R. | | | Środa: | Cyprjana B. M. |

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu 30-ym sierpnia (11 września) r. b., jako w uroczystość Imienin JEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, obywatele m. Warszawy mogą w ciągu tego dnia od rana przyozdabiać domy flagami, a następnie o zmroku iluminować swoje posesje.

## KALENDARZ

*Imiona słowiańskie:* Dziś Sobiesławy; jutro Władybora.

*Zgromadzenia:* Posiedzenie członków zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich. (Resursa obywatelska—11 przed południem.)—Posiedzenie członków rady gospodarczej Archikonfraternji literackiej. (Kancelarja Archikonfraternji, Ogrodowa 23—6 po południu.) — Posiedzenie członków sekcji V-ej technicznej Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14—8 wieczorem.)

*Wystawy:* Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 6-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

*Teatry:* Letni: dziś „Miód kasztelański“, oraz „Świeczka zgasła"; jutro „Teść“;—Nowy: dziś „Ptasznik z Tyrolu“ (występ panny Janiny Babińskiej); jutro „Ptasznik z Tyrolu“ (występ panny Janiny Babińskiej, oraz debiut p. Jarszewskiego). (8 wieczorem.)

*Teatrzyki:* Wodewil: dziś „Górale“; — Bellevue: dziś „Biedny Jonatan"; — Eldorado: dziś „Narzeczona z Ojcowa". (8 wieczorem.)

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— Jutrzejszą uroczystość św. Mikołaja z Tolentynu, wyznawcy zakonu augustjańskiego, obchodzić będzie kościół św. Marcina (po-augustjański) solenną wotywą przed ołtarzem uroczystującego świętego o godz. 10-ej zrana, po ukończeniu której nastąpi ceremonja święcenia chleba.

— Jutro, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawiona będzie solenna wotywa ku czci Imienia Jezus.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, odprawiona zostanie solenna wotywa. Oprócz tego, o godz. 9-ej zrana wotywa i o 4-ej po południu nieszpory z powodu trzeciego dnia tygodniowego odpustu ku czci Narodzenia N. Panny Marji.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

— Jutrzejszemi nieszporami w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo ku czci Imienia Marji, które odprawiać się będzie przez dni trzy z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Sprawa uprzywilejowania Rosji w cieśninie dardanelskiej, zamkniętej hermetycznie przez konwencję dodatkową do traktatu paryzkiego z r. 1856 go, stoi ciągle jeszcze na pierwszym planie dyskusji publicznej. Nie dziw, że zajmują się nią ciekawe umysły profanów; one są na to, aby błądząc w półcieniu, trwożyły się zawsze przed czasem lub bez powodu. Pytanie zachodzi raczej, jakiem echem rzeczone „uprzywilejowanie" odbiło się w gabinetach europejskich i w gobelinowych ścianach zamku Schwarzenau?

Głosy poważne zaręczają, że do wymiany uwag pomiędzy gabinetami z tego powodu dotąd nie przyszło. Mocarstwa oczekują na treść okólnika, jaki W. Porta wystosować zamierza w przedmiocie częściowego otwarcia cieśniny dardanelskiej dla okrętów russkiej floty ochotniczej, trudniących się handlem, przewozem skazańców do Władywostoku, a czasem i rekrutów lub weteranów. Tymczasem organy półurzędowe oddziaływają uśmierzająco na opinję publiczną. *Norddeutsche allgemeine Zeitung* znajduje ustępstwo, uczynione Rosji przez sułtana, za małoznaczące. Rzecz obchodzi przedewszystkiem Anglję; interesy austrjackie w niczem dotknięte nie zostały. Na kanwie tych argumentów rozwijają się rozumowania prasy inspirowanej w Niemczech i Austrji; odbiega od nich tonem i oryginalnością założenia znany organ ks. Bismarka *Hamburger Nachrichten.*

Aby znaleźć się w niezgodzie z opinją dzienników rządowych i z prawdopodobnem zapatrywaniem sfer kierujących w Berlinie, organ byłego kanclerza wywodzi z tekstu rzeczonej umowy z r. 1856-go, iż sułtan miał prawo poczynić ustępstwa Rosji i ma również prawo nie poczynić ich innym mocarstwom. Umowa dodatkowa do traktatu paryzkiego powiada, iż sułtan wyraża „stanowczą swą wolę" do trzymania we własnych swych rękach żelaznego klucza Dardaneli, mocarstwa zaś obowiązują się do szanowania tej „woli". Z chwilą, jak sułtan zdecyduje się wobec tego lub owego mocarstwa zmienić kierunek swojej „stanowczej woli", nikt go o to strofować nie ma prawa, nikt stworzonego precedensu wyzyskiwać na swoją korzyść. Jeżeli przeto w Londynie rozumieją, że otwarcie Dardaneli dla Rosji otwiera je także dla Anglji, to rozumowanie takie nie ma uzasadnienia w konwencji z r. 1856-go. Konwencja

# Pojęcia moralne obecnej chwili.

### Aleksander Dumas syn.

(Dalszy ciąg.)

Otóż Dumas, który złe to zaznacza i podwyższa jeszcze mocą swej wyobraźni dramatycznej, wierzy w łatwość środków zaradczych, do jakich zalicza rozwód i poszukiwanie ojcostwa.

Lecz cóż ztąd, kiedy rozwód istnieje już we Francji, a mimoto zbrodnie wypływające z namiętności nie zmniejszyły się bynajmniej i dziś Klaudjusz zabiłby tak samo Cezarynę i tak samo sądby go uwolnił. Niewiadomo też, czy najlepsze prawo o poszukiwaniu ojcostwa polepszyłoby położenie Jakuba (w „Synu naturalnym" Dumasa).

W tem zwłaszcza może moralista zamało słucha psychologa, bo ten wie dobrze, że namiętność jest wieczystą, że nieszczęśliwa żona nie zawsze zgodzi się na rozwód i raczej będzie wolała połykać łzy; wie dobrze, że prawo nie obroni przeciw rycerzom Bestyj, przeciw nieszczęściom, wynikającym ze zmysłowości...

Dumas jednak odpowiedziałby na to, że prawo powinno uczynić wszystko możliwe, ażeby walczyć przeciw owemu potworowi, a jeżeli ludzie nie umieją się niem posłużyć, to tem gorzej dla nich. I miałby słuszność, tylko, że przez to kwestji nie posunąłby dalej.

Rod czyni dalej znakomicie trafne uwagi, które dotąd nikomu na myśl nie przyszły, a które jednak są najbardziej ujemną stroną utworów Dumasa.

Maluje on bowiem jedynie, wyłącznie obyczaje jednej klasy społecznej. Osoby tej klasy, dzięki swemu temperamentowi i położeniu, mogą czas swój wyłącznie poświęcać miłości. Jego bohaterami są zawsze ludzie bogaci, albo byli nimi, należą do szlachty lub do wyższej klasy mieszczańskiej. Zarzucano mu tę wyłączność, na co odpowiedział, że sztuki jego mają w zadaniu ukazywanie prawd ogólnych, że ubodzy mają te same wady, co bogaci, ponieważ „kiedy wino znajduje się w butelce, można być pewnym, że znajduje się i na dnie".

Odpowiedź ta nie wystarcza, chociażby z tego względu, że społeczeństwo nie jest butelką a ludzkość płynem i sprawdza się tu przysłowie, że „*Comparaison n'est pas raison*".

Obserwacje Dumasa nie mogą mieć zastosowania do wszystkich, gdyż istnieje masa mężczyzn i kobiet, którzy zajęci swą pracą, nie poświęcają miłości i owej „Bestji" jak tylko najmniejszą cząstkę swych myśli; istnieje również grupa osób, liczniejsza aniżeli się zdaje romansopisarzom, chłodna z natury lub przez wychowanie, albo przez rozmysł i wolę, która poskromiła zwierzę, zgodziła się na owe prawa niedostateczne, oraz na zwyczaje niedoskonałe.

Zapewne, zdarzają się uwiedzione dziewczęta i niezgodne małżeństwa, ale daleko więcej żyje czystych dziewic i uczciwych żon, a może i mężów godnych szacunku, czyli że daleko więcej ludzi rodzi się, żyje, kocha i żeni, aniżeli to bywa w wyjątkowych wypadkach, niepotrzebujących uciekać się pod opiekę kodeksu w swych sprawach sercowych.

Tej przeto „większości" Dumas zdaje się nie widzieć i przezto rozdyma niezmiernie ważność kwestji, której się poświęcił tak wyłącznie. Wszakże istnieje tyle innych, równie ważnych, a raczej ważniejszych zadań i zagadnień.

Osobistości sztuk dumasowskich, nietylko że nie przedstawiają całego społeczeństwa, ale nadto, pomimo że autor piętnuje je swoją własną potężną indywidualnością, dają one słabe zaledwo wyobrażenie o „różnorodności" natury ludzkiej. Są one bardzo nieliczne, prawie zawsze te same, choć pod różnemi nazwiskami i w odmiennych sytuacjach.

Ileż to znamy wszyscy osobistości wybitnych, po za „wibrjonem męzkim, wibrjonem żeńskim, kobietą i mężczyzną uczciwemi a nie namiętnemi!" Ileż to znamy ludzi całkiem niepodobnych do przedstawianych w utworach Dumasa! Wszak znamy kobiety tak uczciwe, że same nawet nie zastanawiają się nad tem, iż są niemi, gdy tymczasem kobiety Dumasa „myślą" o tem uporczywie, co blask ich przyćmiewa. A tyle innych ludzi zacnych i ciężko pracujących, zajętych całkiem czem innem, aniżeli zagadkowem istnieniem „Bestyj".

Jednem słowem każdy z nas zna tłum ludzi najróżnorodniejszych a nie wchodzących w zakres badań Dumasa, zachodzi więc pytanie, czy zadania, któremi się on zajmuje, nie odnoszą się do bardzo drobnej liczby typów, zamkniętych w jednej wyłącznej sferze towarzyskiej.

Tymczasem moralista, sądzący ludzkość głównie z przedstawicieli, kręcących się ustawicznie i wyłącznie około miłości, a raczej erotyzmu, podobien jest jenerałowi, któryby oceniał armję swoją z wypadkowego dezertera.

Idee Dumasa nie okazały się praktyczne, chociaż on głównie praktyczności żąda, ale nie można im odmówić szczerości, szlachetności i dobroci, autorowi zaś wielkiego talentu... A jednak z dwóch tych stron atakowała nieraz nasza krytyka najniesprawiedliwiej tego bądźcobądź znakomitego pisarza.

Krytyka nietylko we Francji, ale wszędzie, i u nas także, z zaciekłością dochodzącą do śmieszności, oskarżała i oskarża go o *niemoralność*. Tymczasem Dumas nie stara się o nic tak dalece, jak o przyspieszenie panowania sprawiedliwości, a w każdem dziele czyni usiłowania w tym celu, pragnąc przyjemność nawet zamienić w cnotę. Inni znowu i tych słusznie najwięcej—nie oskarżając go o niemoralność, zarzucają mu, że goni za paradoksem, ale i w tym razie, trzeba mu przyznać dobrą wiarę, która wybija się na wierzch promiennie ze wszystkich dzieł jego.

*(D. n.)* *Edward Lubowski.*

nie narzucała sułtanowi mandatu międzynarodowego, nie nakładała nań obowiązków, przyrzekała tylko uszanować jego „stanowczą wolę”.

Niema już dzisiaj nikogo tak naiwnego w Europie, któryby ustąpienie wielkiego wezyra, Kiamila baszy, i większej części jego kolegów przypisywał pobudkom drugorzędnym, nie zaś zwrotowi antiangielskiemu, jaki przygotowywał się w Yldiz-kiosku oddawna, zwłaszcza od chwili, gdy lord Salisbury zażartował sobie z Rustema baszy, odkładając wznowienie układów o ewakuację Egiptu do „chłodniejszej” pory. Odtąd wpływ posła francuzkiego, hr. Montebello, rósł widocznie w kiosku sułtańskim; podczas gdy sir White siedział w Gasteinie, przedstawiciel Francji zdwoił swoją ruchliwość i umiał użyć czynników pałacowych, które—tradycją kwitnącą od czasów bizantyńskich u Złotego Rogu—wygrywały dotąd zawsze przed każdym sułtanem. Żądania, postawione przez posła Nelidowa w sprawie zatrzymanego w cieśninie dardanelskiej krzyżowca „Moskwa”, rozstrzygnęły sytuację.

Nowy wielki wezyr, Dżewat basza, jest człowiekiem młodym, czterdziestoletnim, bez przeszłości politycznej i administracyjnej. Posłował dotąd przy dworach, umie więc gładko ślizgać się po parkietach dyplomatycznych salonów; działalność jego na Krecie, kędy zastąpił Szakira baszę, nie ujawniła jeszcze wybitnych cech talentu młodego męża stanu ani w kierunku militarnym, ani administracyjnym lub politycznym wogóle. Na tej białej karcie życiowej eleganckiego dworaka przyszłość może wypisać jeszcze co jej się podoba. Może w nowym wielkim wezyrze rośnie znakomity mąż stanu—orzekać niczego dzisiaj stanowczo niepodobna. *Br. Z.*

## Z teatrzyków.

### „Narzeczona z Ojcowa”.

Komedja chłopska w 4-ch aktach ze śpiewami i tańcami Adolfa Dygasińskiego, muzyka Kornela Nowackiego.

„Narzeczona z Ojcowa”, komedja chłopska: a więc ani czarnego charakteru *à outrance*, ani mordów, ani podpalań jednem słowem ani śladu rozwielmożnionego od wielu lat w sztuce ludowej melodramatu—żyda nawet w karczmie nie dojrzeć, zastąpił go katolik.

Autorem sztuki Dygasiński; a więc, jak w „Szwagrach”, nigdzie „safjanowego” szablonu ludowego, nigdzie parobczaka i dziewuchy z dożynków, ale chłop w własnej chałupie, chłop z całem swojem „ja” na dłoni. Prawdziwe to takie, jak wieś sama, od ludu tego bije woń świeżo skoszonej łąki o zachodzie słońca.

I w „Narzeczonej”, jak w „Szwagrach” Dygasiński nie łamał sobie głowy nad bajką, błaha ona wielce, na jednym niemal figlu „zbereźnicy” dziewuchy oparta, żadną miarą na 4 akty niewystarczająca; w budowie wszakże scenicznej postęp tu widoczny.

Sceny trzymają się jedna drugiej, wszystkie wiodą ku rozwiązaniu, nie rozstrzelają się tu i tam, jak to było w „Szwagrach”. Treść jedynie nie najszczęśliwiej rozłożona w ramy aktów: ku końcowi zaledwie trzeciego figlem dziewczyny zadzierzgnięta intryga, błyskawicznie w parominutowym czwartym rozmotana.

Bajki dostarczają umizgi letników z Warszawy, skierowane w stronę niczego jeszcze wdówki, Barbary Górczyny i córki jej, Hanki. Pierwsza, do której ongi smalił cholewki „dziedzic”, nadskakiwania warszawiaka przyjmuje z całą filozofją rutynowanej w sprawie niewiasty. Hanka jednak, szczera, naiwna, a „zbereźna” dziewczyna, zaloty „ciaracha” przyjmuje śmiechem, drwinami i psikusem.

Władysław oczarowany wdziękami rzeźkiej dziewuchy, korzystając z burzy, namawia Hankę, aby się z nim przed deszczem schroniła do poblizkiej groty. Dziewczyna przyjmuje zaprosiny miejskiego galanta uplanowała już sobie bowiem figiel nielada.

Tam w grocie, gdy Władysław buziaka chciał od niej wytargować:

— Dam panu gęby—rzekła po swojemu—ale wprzód pozwoli sobie pan związać ręce.

I skrępowała dziewczyna galanta „na moc”, a potem, jagodami czarnemi, które właśnie co zebrała, wysmarowała mu dokładnie twarz i szyję.

Figiel najniewinniejszy, ale pozory były przeciw Hance; podpatrzono ją, gdy wchodziła do groty, a ojciec narzeczonego jej, w drugim bowiem akcie odbyły się zrękowiny Hanki ze Stachem Molendą, wytoczył sprawę przed proboszczem.

Szczerem, naiwnem przyznaniem się do figla, Hańka oczyszcza się z zarzutów, raz jednak nabrawszy śmiałości, wyznaje w dalszym ciągu, iż skoro tylko wybiegła z groty, napotkała Grzesia, przewodnika, i temu, to już z serca „dała gęby” i poprzysięgła kochanie, bo Grzesia tylko lubiła, a Stacha przyjęła jeno na żądanie matki. Akcję powyższą dwóch ostatnich aktów, poprzedzają w dwóch pierwszych układy, prowadzone przez swachę Sobczychę i swata Śmigałę, zmierzające do wydania Barbary za wdowca Ziołowskiego, układy, zakończone także w drugim akcie zrękowinami podtatusiałej pary.

Galerji żywych, wyrazistych sylwetek w sztuce dopełniają pysznie figury szynkarza Skwarkowskiego, łyka pomiatającego chłopstwem, chorującego na inteligencję „procederzystę” i Kazimierza Molendy, gospodarza-świętoszka, zawsze z koronką w ręku i pacierzem na ustach, udaną pobożnością skarbiącego sobie łaski jegomości i zaufanie gromady.

Krotochwila, a właściwie fraszka ludowa, boć dla „Narzeczonej” epitet komedji wydaje nam się stanowczo wygórowanym, dziełem jest ostatnich paru tygodni, szybkość zatem, z jaką wypracowana została przy znajomości ludu Dygasińskiego i obfitości materjałów, jakiemi w kierunku tym rozporządza, każą się spodziewać rychłego, a długiego szeregu dalszych ciągów, którym, sądząc z wczorajszego, niezwykle sympatycznego przyjęcia przez widzów „Narzeczonej”, nigdy chyba powodzenia nie zabraknie.

Ale bo też wysłuchanie szczerych, świeżych obrazków, jakiemi ze sceny częstuje widza autor „Szwagrów”, jest poprostu rodzajem wilegjatury, przenoszą cię między góry i lasy i zapominasz na godzin parę, żeś przecie tylko mieszczuchem, jak żółw w skorupie zewsząd murami spowity.

Wykonanie „Narzeczonej” nic nie pozostawiało do życzenia. Jak zwyczajnie w sztukach ludowych, rej wiodła pani Łaska (Hanka), a wtórowała jej bez zarzutu pani Zaborowska (Sobczycha), istotnie uzdolniona do ról charakterystycznych kumoszek. Pp. Swaryczewski (Ziołowski), Kupiecki (Molenda), Kosiński (Stach), Różański (Śmigała), Halicki (Grześ) i Feliński (Skwarkowski) na szczery zasłużyli poklask. Pani Felińska jedynie tym razem przeszarżowała nieco rolę Barbary, pochwycenie jednak właściwego tonu nie zdaje nam się dla zdolnej artystki niemożliwem.

Muzyka p. Nowackiego ozdobą jest sztuki, choć przydałoby się jej więcej ludowego charakteru; nie dość swobodnie w ramach jej obracają się „na gruncie” zbierane przez autora piosenki.

*W. Karczewski.*

## Upadek wezyra.

Upadek Kiamila baszy rozstrzygnął się we czwartek zrana; pojawił się *hat* sułtański, zwiastujący doniosłe zmiany w łonie W. Porty.

O godz. 1-ej z południa wojska obsadziły ulicę Sirkedżi, wiodącą ku W. Porcie. W dziedzińcu gmachu ustawiono kompanję honorową z muzyką, podczas gdy w sali ceremonjalnej zgromadziła się wybrana publiczność, aby obecną być uroczystemu aktowi instalacji.

Znaleźli się tu przedstawiciele wszystkich ambasad europejskich, tudzież głowy gmin religijnych.

O godz. 3-ej po południu fanfary trąb i huk bębnów zwiastowały zbliżanie się nowych dygnitarzy. Na czele ich jechał na przepysznie przystrojonym rumaku minister sprawiedliwości, Riza basza, zastępujący wielkiego wezyra do chwili objęcia przezeń władzy; po jego prawicy nowy Szeik-ül-Islam, w białej powłóczystej szacie, na koniu białym, jak mleko; za nimi jechała błyszcząca drużyna ministrów, dygnitarzy dworu, oficerów i urzędników pałacowych. Wojska prezentowały broń, muzyka zaintonowała hymn sułtański.

Gdy wszyscy zajęli przeznaczone dla siebie miejsca w sali, pierwszy sekretarz sułtana, Sureya basza, złożył w ręce Rizy baszy umieszczony w okazałem puzderku z czerwonego aksamitu *hat* padyszacha.

Riza z niesłychanem nabożeństwem przyłożył dokument władzcy do ust, poczem oddał go Tewfikowi bejowi, musteszarowi wielkiego wezyra, który odczytał go doniosłym głosem.

Oto osnowa *hatu*:

„Mój dostojny wezyrze, Riza baszo! Ponieważ ustąpienie Kiamila baszy okazało się koniecznem, powierzyłem urząd wielkiego wezyra Dżewatowi baszy, gubernatorowi jeneralnemu i nadzwyczajnemu wodzowi wojsk na Krecie, a to w uznaniu jego zdolności i usług wiernych. Aż do przybycia Dżewata baszy do naszej stolicy zastępstwo wielkiego wezyra, na mocy twoich zdolności, powierzam tobie. Będziesz je przeto wykonywał obok urzędu ministra sprawiedliwości i wyznań.”

Następuje wyliczenie nowych dygnitarzy, poczem *hat* powiada:

„Ponieważ szczęście, dobro i wzrost sławy i potęgi naszego cesarstwa stanowi jedyny cel mojej troski, życzę sobie, ażeby ministrowie moi z pomocą bożą i moralnem poparciem Proroka zabiegi swoje temu celowi poświęcili. Niechaj Wszechpotężny udzieli swojego błogosławieństwa. D. 29-go Muharrema 1309.”

Ulema wygłosił teraz modlitwę, poczem nowi dygnitarze przyjęli życzenia. Ztąd udali się w pełnym orszaku do sułtana, aby złożyć mu czołobitną podziękę.

Na tem skończył się malowniczy ceremonjał instalacji nowych doradzców Padyszacha. *X.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Graždanin* donosi, że na konferencji kolejowej, odbytej w Brukselli, zaprojektowano przeprowadzenie konwencji, dotyczącej bezpośredniej komunikacji bagażowej pasażerskiej na zasadzie biletów pasażerskich na kolejach w granicach państw do konwencji należących.

= Projekt inżeniera Devarsa, dotyczący wybudowania bulwaru na warszawskim brzegu Wisły, który zdawał się być blizkim urzeczywistnienia, znowu, jak pisze *Warsz. Dniewn.*, zaczyna się komplikować wskutek przedstawionych przez p. Devarsa nowych propozycyj. Żąda on mianowicie oddania przedsiębiorcom 400,000 rs., stanowiących kapitał zapasowy miejski, motywując żądanie tem, że tylko w razie jego spełnienia przedsiębiorcy nie poniosą strat na podjętych robotach. Wymaganie 400,000 rs. opiera się na następnych zasadach. Jedną z najpilniejszych potrzeb Warszawy jest uregulowanie brzegów Wisły na całej jej przestrzeni w obrębie miasta. Jest to potrzebnem dla zapewnienia miastu należytego zaopatrywania go w wodę, ponieważ obecnie wskutek zatorów piaskowych łatwo zdarzyć się może, że po jakiem wezbraniu rzeki, piasek zasypie rury wodociągowe i miasto zostanie pozbawione wody. Na uregulowanie brzegów rzeki w obrębie miasta magistrat przeznaczył posiadany kapitał zapasowy w sumie 398,000 rs. (oprócz tego zaś skarb asygnował 500,000 rs.). Te właśnie pieniądze p. Devars pragnie otrzymać, objaśniając, że ponieważ są przeznaczone na uregulowanie koryta Wisły przy brzegach warszawskich, mogą zatem one być oddane przedsiębiorcom, na czele których stoi p. Devars, który budując bulwar, jednocześnie ureguluje także koryto Wisły. W komisji, wyznaczonej do wyrażenia opinji o projekcie p. Devarsa, zdania co do ostatnio przezeń postawionego żądania są podobno podzielone.

= Rada zarządzająca kolei terespolskiej zwołuje nadzwyczajne zgromadzenie ogólne dla roztrząśnięcia kwestji wypuszczenia i pozostawienia do rozporządzenia rządu obligacyj dodatkowych w sumie około 7 miljonów rs. po cenie, mającej być ustanowioną przez ministerjum finansów.

= Jutro odbędzie się w biurze zarządu przy ulicy Królewskiej pod nrem 41-ym posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów. Porządek obrad obejmuje wewnętrzne kwestje mniejszego znaczenia, jako to: zakup materjałów drzewnych, wybór dalszych ulic itp. Posiedzeniu przewodniczyć będzie po raz ostatni, w zastępstwie jenerał-majora Wernandera, p. Ziętkowski.

= Ulice: Gnojna od Grzybowskiej do koszar mirowskich, Widok na całej przestrzeni i Krucza od alei Jerozolimskiej do Wilczej, z powodu prowadzonych robót miejskich, zostały dla przejazdu zamknięte. Komunikacja na Mazowieckiej jest od dziś przywrócona.

= Na stacji Praga kolei nadwiślańskiej w pobliżu budynku stacyjnego rozpoczęto budowę piętrowego domu mieszkalnego dla rodzin służby miejscowej.

= Z dniem dzisiejszym, z powodu przystąpienia do robót kanalizacyjnych na ulicy Przechodniej, wagony kolei konnej, kursujące pomiędzy placem Grzybowskim a placem Teatralnym przez ulicę Przechodnią, idą po tymczasowej linji, poprowadzonej przez ulicę Żabią.

= Od kilku dni przeciągają przez Warszawę partje uwolnionych z czynnej służby żołnierzy, pochodzących z gubernij Królestwa z poboru roku 1887-go, którzy odbywali powinność wojskową w okręgach: petersburskim i moskiewskim.

= W dniu wczorajszym przyjechali: prokurator warszawskiego sądu okręgowego r. st. Kniaziew z Charkowa, prezes grodzieńskiego sądu okręgowego r. st. Postowski z Brześcia, wicegubernator warszawski rz. r. st. Andrejew z Góry Kalwarji, pomocnik głównego intendenta jenerał-lejtenant Pawłow z Petersburga i gubernator radomski rz. r. st. Majlewski z Moskwy; wyjechali zaś: jeneralny konsul rzeczypospolitej-francuzkiej Henryk Boyard do Teresina, członek departamentu dochodów niestałych rz. r. st. Niedoszywin do Skierniewic, prezes płockiego sądu okręgowego rz. r. st. Plec i stały członek do zarządu spraw włościańskich rz. r. st. Stachowin do Płocka, naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Dobrowolski do Siedlec, szambelan Zenon Siemaszko do Petersburga i prezes izby skarbowej rz. r. st. Manżos do Lublina.

= Z teatru i muzyki.

* Ukazał się już afisz różowy, zapowiadający roz

poczęcie widowisk w teatrze Wielkim i informujący publiczność o nowych porządkach.

* Po powrocie z urlopu, p. Jadwiga Czakówna wystąpiła wczoraj w „Dworze we Władkowicach", sympatycznie witana przez publiczność, szczerze oklaskującą wyborną grę kompletu artystów.

* W teatrze Letnim dzisiaj „Świeczka zgasła" i „Miód kasztelański", jutro zaś komedja Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „Teść".

* Teatr Nowy daje dzisiaj i jutro „Ptasznika z Tyrolu" z udziałem panny Babińskiej, oraz po raz pierwszy p. Jarszewskiego, który pozyskany być ma na stałe dla sceny Małej.

* Wkrótce rozpoczną się próby z utworu Daudeta „Przeszkoda", mającego zainaugurować sezon jesienny w teatrze Rozmaitości.

Jednocześnie z „Przeszkodą" próbowaną będzie komedja Szekspira „Jak wam się podoba", przeznaczona do wystawienia na deskach teatru Wielkiego.

* Dzisiaj i jutro odbywają się w teatrze Wielkim próby w kostjumach z widowiska inauguracyjnego, dziś wobec dyrekcji, jutro—osób zaproszonych.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 369, Nowym 598; w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 128, Wodewilu 63, w Eldorado widowiska nie było; wczorajszego wieczora: w Letnim 885, Nowym 456; w teatrzykach: Belle-vue 420, Eldorado 186 i Wodewilu 190.

= Lornetki.

Od dyrekcji teatrów otrzymujemy obwieszczenie następujące:

„Dyrekcja rządowa teatrów warszawskich podaje do powszechnej wiadomości, iż od d. 30-go sierpnia (11-go września) r. b., t. j. z otwarciem teatru Wielkiego, dyrekcja rządowa teatrów oddaje do użytku publiczności lornetki na warunkach następujących:

1) Lornetki, stanowiące własność teatrów rządowych warszawskich, dodają się bezpłatnie do wszystkich miejsc teatru Wielkiego i polecają się opiece publiczności.

2) W krzesłach i lożach lornetki pomieszczone będą w umyślnych na ten cel futerałach, oznaczonych numerem krzesła.

3) Każdy kupujący bilet na balkon lub jedną z galeryj ma prawo żądać lornetki przy oddawaniu na przechowanie odzieży w kontramarkarni, zwrócić zaś ją obowiązany przy wyjściu z teatru.

4) Lornetki, jako opatrzone znakiem teatrów rządowych, mogą być używane li tylko w sali teatru Wielkiego.

5) W razie uszkodzenia lornetki, koszt naprawy ponosi winny uszkodzenia.

6) Gdy lornetka w chwili oddania jej do użytku widza okaże się uszkodzoną, należy zawiadomić o tem natychmiast biletera."

= Z teatrzyków.

Psotnica „Narzeczona z Ojcowa" daną będzie jutro na benefis przedstawicielki „zbereźnicy" Hanki, pani Łaskiej.

Zdolna artystka w pełni zasłużyła sobie w sezonie bieżącym na powodzenie przedstawienia jutrzejszego w Eldorado.

= Z Częstochowy.

Wczorajszy odpust w Częstochowie na Narodzenie N. P. Marji zgromadził, jak corocznie o tej porze, tłumy pobożnych, przybyłych nawet z bardzo dalekich stron.

Przeważali włościanie, którzy we wrześniu, po ukończeniu sprzętu z pola, łatwiej od roli mogą się oderwać.

Jak tylko brzask poranny rozproszył nieco cienie nocy, a zatem od godziny 4-ej rano, liczne gromady zaczęły spieszyć na Jasną Górę i zbierać się przed zamkniętym do godziny 6-ej rano kościołem.

Od tej pory zbita fala głów ludzkich płynęła coraz gęstszym strumieniem.

O godzinie 8-ej zaczęła się wotywa, a po udzielonem błogosławieństwie, oddzielne kompanje z chorągwiami na czele i kapelami, których tego roku była wielka liczba, zaczęły opuszczać mury klasztoru jasnogórskiego.

Kompanje żegnali kapłani gorącemi przemowami i błogosławieńswem na drogę.

Opuszczające Częstochowę kompanje wstępowały jeszcze do kościołów: farnego i św. Barbary, a następnie ze śpiewem pobożnym lub przy dźwiękach swoich kapel skierowały się do domów.

Ruch powrotny kompanij trwał do samego wieczora.

Pociągi odchodzące wieczorem z Częstochowy w obydwa kierunki były formalnie oblężone, a bilety zdobywano z niemałym trudem.

Z zapadnięciem zmierzchu na wieży klasztoru jasnogórskiego, na kościele farnym i św. Barbary zajaśniała sztuczna iluminacja i puszczono ognie sztuczne, a zgromadzony tłum śpiewał pieśni pobożne.

Do uświetnienia uroczystości przyczyniło się odwiedzenie Częstochowy przez ks. biskupa Kulińskiego, który celebrował nabożeństwo w poniedziałek w kościole św. Barbary, a wczoraj w farnym.

Dziś od rana resztę pobożnych uwiozły pociągi kolejowe.

Na placu przed kościołem stały liczne kramy przeważnie z obrazami, medalikami, szkaplerzami i książkami do nabożeństwa; te ostatnie cieszyły się dość dużym pokupem.

Wszystkie drogi i ścieżki, prowadzące do kościołów, zalegali żebracy, z których wielu wystawiało swoje przykre rany i kalectwa.

Porządek panował wszędzie niczem niezakłócony.

= Odpust w Rokitnie.

Cicha i spokojna wieś Rokitno, leżąca o parę wiorst od przystanku Brwinów kolei wiedeńskiej zawrzała wczoraj gwarem i życiem, przypominającemi Bielany podczas Zielonych Świątek.

Doroczny odpust zgromadził w kościele, na cmentarzu okalającym świątynię i dalszych placach kilkanaście tysięcy pobożnych.

Oprócz kilku małych liczebnie kompanij, przybyły dwie większe, składające się każda z paru tysięcy osób.

Jedna pod przewodnictwem A. Włodarczyka i J. Zawadzkiego w wigilję odpustu wyruszyła z kościoła parafjalnego na Woli, druga zaś prowadzona aż na miejsce przez księdza Maciążkiewicza z Grodziska.

Zjazd duchowieństwa był niezwykle liczny i od wczesnego rana odprawiono kilkanaście mszy świętych.

Sumę w asystencji alumnów seminarjum archidjecezjalnego odprawił ksiądz dziekan Maciążkiewicz, a kazanie wygłosił ks. Dębnicki z Warszawy.

Wymowny kaznodzieja zachęcał pobożnych do ofiarności na wykończenie budowy miejscowej świątyni, jednej z najobszerniejszych i najpiękniejszych w kraju.

Dzięki staraniom proboszcza, ks. Władysława Sędziakowskiego, kościół w Rokitnie imponująco się przedstawia, lecz brak funduszów nie pozwala całości wykończyć.

Jak zwykle, w godzinach popołudniowych, odpust zamienił się w gwarny kiermasz i ludek wymodliwszy się w kościele, oddał się całą duszą zabawom.

W wielu miejscach przy dźwiękach katarynek puszczono się w pląsy, kramy z towarami były w oblężeniu, a żebracy, w niezwykłej liczbie przybyli, piskliwemi głosy na różne tony pukali do miłosiernych serc, zbierając obfitą jałmużnę.

Pomimo takiego zbiorowiska ludzi różnych usposobień, nigdzie nie było żadnej awantury lub zwady i kompanje, żegnane przez proboszcza, z pobożną pieśnią na ustach wracały we wzorowym porządku.

= Powrót.

Wczoraj przybyło do Warszawy przeszło 2,000 rodzin „letników" z pod miasta.

Spłoszyło ich nagłe zniżenie się temperatury w ciągu kilku dni ostatnich.

Najwięcej osób powróciło koleją nadwiślańską.

= Jezioro żab.

Dwa razy, z powodu przeszkód technicznych, odkładana najnowsza pantomima cyrkowa „Jezioro żab", wczoraj została wykonana.

Słuszność przyznać każe, iż dyrekcja cyrku dołożyła wszelkich starań, nie szczędząc kosztów, ażeby dać widzom rzecz efektowną.

Mieliśmy tedy i żaby, i 7 pływających niewiast, i szereg komicznych epizodów na czółnie i wodzie, i kuplety szansonetkowe jednej z utalentowanych wszechstronnie sióstr Chiarini.

Tylko woda zrobiła figla, nie chcąc po próbie spływać rurą odpływową, wskutek czego z wczorajszego programu musiano produkcje końskie usunąć.

= Zalew kopalni.

Zalew kopalni Milowice, pomimo naprawienia chwilowo uszkodzonej maszyny w górnym szybie, oraz sprowadzenia z sąsiedniej kopalni pruskiej pompy pomocniczej, postępuje coraz wyżej.

Krążą nawet pogłoski, iż woda przedostaje się do sąsiadującej z Milowicami kopalni francuzko-włoskiego towarzystwa „Czeladź", grożąc jej zalaniem i utrudniając prawidłową eksploatację węgla.

Przewidywana półroczna stagnacja w kopalni „Milowice" przeciągnie się prawdopodobnie dłużej.

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Długiej pod № 27-ym Marji Łagiewnickiej skradziono garderobę, futro i inne rzeczy ogółem na sumę 100 rs. — Stróżowi domu pod № 110-ym przy ul. Marszałkowskiej Janowi Sieranowi skradziono 103 rs. i garderobę wartości 131 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Mylnej pod № 5-ym jubilerowi Nuchimowi Zylbersztejnowi skradziono 7 dewizek złotych wartości 170 rs.

= Znaczna kradzież.

W nocy z poniedziałku na wtorek spełniono w domu pod № 21-ym przy ul. Zielnej grubą kradzież w mieszkaniu zegarmistrza Motla Halberga, który zawsze zabiera kosztowniejsze zegarki na noc ze sklepu do mieszkania.

Złodziej zakradł się do mieszkania H. i zabrał 170 zegarków złotych, wartość których wynosi około 1,700 rs

= Walka złodziei.

Wczoraj na placu Broni, o godz. 3-ej po południu, rozegrał się krwawy dramat.

Kilku złodziei grało w karty i przy obliczaniu się o wygraną, wszczęto spór, a następnie bójkę.

Jan Marmut, wydobywszy nóż, pchnął Szoela Żytnickiego w brzuch.

Ż., ze słabemi oznakami życia, odesłano do szpitala starozakonnych.

Łotr zbiegł.

= Przy pracy.

W jatce targowej pod № 11-ym przy ul. Gnojnej czeladnik rzeźniczy, Karol Falke, rąbiąc mięso, przez własną nieostrożność uciął sobie toporem palce u lewej ręki.

Falkego, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do mieszkania pod № 6-ym przy ul. Krochmalnej.

Ludwika Komarnicka, oczyszczając sufit w mieszkaniu siostry swej przy ul. Marszałkowskiej, spadła z rusztowania i złamała prawą nogę.

Na ul. Fabrycznej Jan Owsinowski, mieszkaniec Pułtuska, poprawiając uprząż na koniach, upadł.

W tej samej chwili konie się rozbiegały i Owsinowski, uderzony kopytami, poniósł bolesne obrażenia.

= Nieostrożna jazda.

Na rogu ul. Senatorskiej i Rymarskiej dorożkarz № 225 przejechał 10-letniego Zygmunta Hermana.

Malca, z bolesnemi obrażeniami, odesłano do rodziców pod № 39-ym przy ul. Nowolipie.

Jakiś konny jeździec niewiadomego nazwiska, zdołał bowiem umknąć, przewrócił na ul. Jerozolimskiej Wilhelminę Storsch, która zraniła się w głowę i poniosła dotkliwy szwank prawego boku.

Wreszcie na ul. Koszykowej Szczepan Krzyczek, pośpiesznie usuwając się w bok przed nadjeżdżającym wozem, upadł i złamał prawą nogę.

Kryczka odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Na wodzie.

W dniu wczorajszym Kacper Jasiński, Michał Wolski i Bronisław Siechanek, płynąc łódką, wszczęli kłótnię, a następnie bójkę.

Zanim dwaj przewoźnicy zdołali zajściu zapobiedz, Siechanek wpadł do wody.

Tonącego wydobyto w stanie bezprzytomnym, lecz żywego.

Siechanek ma lekką ranę w głowie.

Wszyscy trzej byli pijani.

= Zamachy samobójcze.

Pod № 20-ym przy ul. Nowomiejskiej Chana Herszkowiczewa, licząca 27 lat wieku, otruła się jakimś płynem, który wywołał gwałtowny krwotok.

Dzięki szybkiej pomocy lekarskiej zdołano ją na razie uratować i chorą odwieziono do szpitala starozakonnych.

Na Kamionku Ewa Poklińska, wskutek kłótni z mężem, uciekła na poddasze i przez okno w dymniku wyskoczyła.

Podniesiono ją z bolesnemi obrażeniami na całem ciele.

= Pożary.

W dniu wczorajszym w południe pod № 37-ym przy ul. Nowolipie z niewiadomej przyczyny wszczął się ogień na strychu, zkąd płomienie przedostały się na dach.

Dwa oddziały straży, a mianowicie: 1-szy i 4-ty, przybyły na miejsce, lecz zastały już ogień przez domowników ugaszony.

Pod № 9-ym przy ul. Nowolipki, w warsztacie krawieckim zapaliła się obficie nagromadzona wata, lecz ogień mieszkańcy stłumili.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 6-ej wieczorem, w sali Towarzystwa przemysłu i handlu w gmachu Muzeum rolnictwa, odbędzie się zebranie ogólne członków Stowarzyszenia spożywczego „Merkury". W razie nieprzybycia wymaganego przez ustawę kompletu, zebranie odroczone zostanie do d. 25-go b. m.

— Z powodu przedłużenia wakacyj letnich w tutejszym instytucie aleksandryjsko-maryjskim do d. 27-go września, egzaminy wstępne zaczną się d. 28-go t. m.

— D. 10-go września rozpoczną się zapisy kandydatów do szkoły felczerskiej warszawskiej. Wykłady zacząć się mają d. 20-go t. m.

— Do d. 10-go września przedłużony został ostateczny termin przyjmowania podań od osób, pragnących korzystać z sal rysunkowych w Muzeum przemysłu i rolnictwa.

— D. 10-go września, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków administracji ogólnej.

## NEKROLOGJA.

### † Ś. p. Stasio Csernák,

syn Franciszka i Julji z Łożyńskich małżonków Csernák, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 5 m. 8, powiększył grono aniołków dnia 7-go września 1891 r. Pozostali w głębokim smutku rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 10-go września, to jest we czwartek, o godz. **10-ej** zrana w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny (pokarmelickim) na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3114

† We czwartek, dnia 10-go września, jako w wigilję rocznicy śmierci

**ś. p. JANA KRÓLIKOWSKIEGO,**

b. artysty teatrów warszawskich, odprawioną będzie o godzinie **10-ej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, wotywa żałobna, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych zmarłego. —3083

† We czwartek, dnia 10-go września, jako w przeddzień 7-ej bolesnej rocznicy śmierci

**ś. p. Konstantego Jezierskiego,**

b. urzędnika drogi żel. war.-wied., odprawi się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Piotra i Pawła przy ulicy Nowogrodzkiej. —3108—

# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

**Kopenhaga** 9-go września. *(Tel. Aj. póln.)*—Członkowie Rodzin Cesarskiej i Królewskiej przybyli tu wczoraj rano; po nabożeństwie na „Gwiazdzie Polarnej" odbyło się śniadanie, na którem obecni byli Członkowie Domów Russkiego i Greckiego. Księżna Wales i Członkowie Rodziny Królewskiej jedli śniadanie na statku „Osborne", następnie Najdostojniejsze Osoby udały się do Helsingör, a ztąd pojechały specjalnym pociągiem do Fredensborga.

**Paryż** 9-go września. *(Tel. Ajencji póln.)* — Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wraz z Małżonką Wielką Księżną Marją Pawłówną wyjechali wczoraj wieczorem do San-Sebastiano.

**Petersburg** 8-go września. *(Tel. Ajen. póln.)*—Mówią tu, że taryfa kolejowa na przewóz zboża do portów zostanie podwyższoną.

**Petersburg** 9-go września. *(Tel. Aj. póln.)* — Pogłoska o znacznem podwyższeniu taryf kolejowych na przewóz zboża do portów mórz Czarnego i Azowskiego nie sprawdza się.

## FILJE BANKU.

**Petersburg** 9-go września. *(Tel. pr. K. W.)* — W miesiącu wrześniu w ministerjum finansów roztrząsana będzie kwestja otwarcia przy kasach państwowych oddziałów Banku państwa, których działalność będzie ograniczona do inkassa weksli, przyjmowania depozytów, udzielania pożyczek na papiery procentowe i do transfertów.

## SPÓR GRANICZNY.

**Zakopane** 8-go września. *(Tel. pryw. K. W.)*—Od sztabu jeneralnego w Wiedniu zażądało prezydjum austrjackiego ministra spraw wewnętrznych w dalszym ciągu zarządzonych w sprawie sporu granicznego o Morskie Oko dochodzeń, aby ta instytucja udzieliła wszelkich map wojskowych tej okolicy, sporządzonych od najdawniejszych aż do najnowszych czasów. Takie samo rozporządzenie wydało także ministerjum węgierskie.

**Zakopane** 9-go września. *(Tel. pr. K. W.)* — Rząd zabronił galicyjskiej prasie krytykowania administracyjnych władz w sprawie sporu granicznego o Morskie Oko.

## MANEWRY.

**Wiedeń** 8-go września. *(Tel. pryw. K. W.)*—Cesarz Wilhelm udzielił arcyksięciu Albrechtowi ozdoby do orderu orła czarnego. W niedzielę cesarz Wilhelm i król saski zaproszeni byli przez arcyksięcia Albrechta na dworski obiad polny, podany dla 165-iu osób pod wielkim namiotem. Arcyksiążę Albrecht wygłosił toast za zdrowie cesarza Wilhelma, króla saskiego i waleczną armję niemiecką. Cesarz Wilhelm w odpowiedzi swojej oświadczył, że czuje żywą radość, mogąc znajdować się w gronie walecznej armji austrjacko-węgierskiej, poczem wzniósł toast za zdrowie cesarza Franciszka Józefa, jego armji i jej naczelnego wodza, arcyksięcia Albrechta. *(Aj. póln.)*

**Wiedeń** 8-go września. *(T. pryw. Kur. W.)*—Minister wojny, fzm. baron Bauer, otrzymał od cesarza Wilhelma brylanty do wielkiego krzyża orła czerwonego. Najwyższe ordery otrzymali: szef sztabu jeneralnego fzm. baron Beck i minister obrony krajowej fzm. hr. Welsersheimb; komendanci manewrujących korpusów portrety cesarza naturalnej wielkości w przepysznych ramach. Cesarz Franciszek Józef obdarzył wielkim krzyżem orderu Leopolda niemieckiego szefa sztabu jeneralnego hr. Schlieffena, adjutantów cesarza Wilhelma: jenerałów Hahnkego i Witticha, dyrektora kancelarji tajnej Lucanusa i innych.

**Wiedeń** 8-go września. *(T. pr. K. War.)* — Z Göpfriz telegrafują o wczorajszym, ostatnim dniu manewrów: Gdy o godzinie dziesiątej zrana cesarz Franciszek Józef kazał zatrąbić trzykrotną fanfarę zamykającą manewry, zgromadzili się komendanci korpusów, jenerałowie i oficerowie sztabowi z arcyksięciem Albrechtem na czele w obliczu monarchów. Cesarz Franciszek Józef wyraził swoje uznanie i zadowolenie, poczem podziękował cesarzowi Wilhelmowi za obecność na manewrach. Cesarz Wilhelm podziękował nawzajem, wyrażając swe gorące zadowolenie, iż mógł podziwiać umiejętność komendy i dzielność żołnierzy. Następnie pożegnawszy się ze wszystkimi, obydwaj cesarze udali się do stacji Allensteig, zkąd cesarz Wilhelm o godz. 11¾, po serdecznem pożegnaniu, odjechał do Bawarji.

**Monachjum** 8-go września. *(Tel. pr. K. W.)*—Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj o godzinie 9-ej minut 30 wieczorem. Powitało go 101 wystrzałów działowych. Wspaniale przystrojona *Via triumphalis* oblaną była morzem światła elektrycznego. W odpowiedzi na mowę burmistrza Wiedenmayera cesarz wyraził podziękowanie wszystkim, którzy wspierają go w jego usiłowaniach około utrzymania pokoju. Lud powitał cesarza z niebywałym przedtem zapałem.

**Monachjum** 8-go września. *(Tel. pr. K. W.)*—Wszystkie dzienniki witają z entuzjazmem przybyłego wczoraj do Bawarji cesarza Wilhelma. *Allgemeine Ztg.* powiada, że pobyt obecny cesarza na ziemi Wittelsbachów jest momentem historycznej doniosłości. Monachijskie *Neueste Nachrichten* przysięgają, że w godzinie niebezpieczeństwa Bawarja stanie w pierwszym szeregu walczących za ojczyznę. Monachijski *Fremdenblatt* zapewnia, że idea państwa głęboko jest wkorzeniona w Bawarji.

**Monachjum** 9-go września. *(Tel. pr. K. W.)*—Wczoraj, o godzinie 2-ej po południu, odbył się w zamku królewskim obiad galowy. Książę-rejent Luitpold wygłosił toast za pomyślność cesarza, swego najdostojniejszego sojusznika i wiernego towarzysza. Cesarz podziękował toastem na cześć rejenta. *(Aj. póln.)*

**Berlin** 8-go września. *(Tel. pr. K. War.)* — Entuzjastyczne przyjęcie, jakiego cesarz Wilhelm doznał w podróży inspekcyjnej po Bawarji, wywołuje wielkie zadowolenie w tutejszych kołach antipartykularystycznych. Cesarz zamierza w przyszłym tygodniu obecnym być na manewrach saskich.

## WYSTAWA CHORWACKA.

**Zagrzeb** 9-go września. *(Tel. pr. K. W.)*—Wczoraj odbyły się tu gorące manifestacje na cześć zbratania się chorwatów ze słoweńcami i kraińcami z okoliczności przybycia ich dla zwiedzenia wystawy. Na licznych bankietach wznoszono toasty w imię jedności i solidarności południowych słowian.

## ZDROWIE BISMARKA.

**Berlin** 9-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Prof. Schweninger zabronił księciu Bismarkowi wszelkiego przeciążania umysłowego i wszelkich wzruszeń. Sądzą dlatego, że ks. Bismark nie będzie uczestniczył w obradach parlamentu rzeszy.

## FERMENT NAD BOSFOREM.

**Konstantynopol** 8-go września. *(Tel. pr. K. W.)* — W sferach pałacowych krążą ciągle jeszcze pogłoski o przyczynach upadku gabinetu. Mówią, jakoby Szeik-ul-Islam przyjął petycję, zaopatrzoną 40-ma podpisami, żądającą złożenia sułtana z tronu. Kiamil miał zachęcać do tego kroku. Wrzekomy spisek odkrył szeik pałacowy, który za to otrzymał order Osmanje w brylantach. Niektórzy utrzymują nawet, że Kiamil basza jest uwięziony, a w domu jego odbyto ścisłą rewizję.

**Konstantynopol** 9-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)*—Komunikat nowego rządu tureckiego wyłuszcza, że kierunek polityki zewnętrznej W. Porty nie ulegnie żadnej zmianie. Na wewnątrz zapowiedziane są reformy w duchu postępu, na zewnątrz utrzymanie pokoju i przyjacielskie stosunki ze wszystkiemi państwami.

**Konstantynopol** 8-go września. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Do posłuchania posła niemieckiego Radowitza u sułtana przywiązują w tutejszych sferach dyplomatycznych wielką wagę. Miał on sułtanowi przedstawić poglądy cesarza i rządu niemieckiego na ostatnie wypadki i zmiany w łonie W. Porty. Posłuchanie trwało pół godziny.

**Konstantynopol** 8-go września. *(Tel. pr. K. W.)* — Poseł niemiecki, v. Radowitz, miał posłuchanie u sułtana, na którem zażądał wyjaśnień co do zmian ministerjalnych.

**Konstantynopol** 8-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*—Achmed Ejub basza mianowany został gubernatorem Krety (w miejsce mianowanego wielkim wezyrem Dżewata baszy; *przyp. red.*).

## DARDANELE.

**Berlin** 9-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Oceniając kwestję cieśniny dardanelskiej i upadek gabinetu tureckiego, gazety berlińskie stwierdzają odniesione przez Rosję i Francję zwycięztwo dyplomatyczne, jakoteż upadek wpływu angielskiego na W. Portę. *Kreuzzeitung* potwierdza, że zwrot ten nastąpił skutkiem zachowania się Anglji w sprawie egipskiej. Przy tem wszystkiem zupełna zmiana frontu nie jest prawdopodobną. Turcja popełniłaby w takim razie samobójstwo i postradałaby sympatje potrójnego przymierza. *Vossische Ztg.* wypowiada zdanie, iż Turcja, zawierając nową umowę o Dardanele, wyrzekła się swoich praw zwierzchniczych. Inne mocarstwa nie mają prawa żądania takich ustępstw, jakie osiągnęła Rosja, ponieważ wolny przejazd otwarto tylko dla floty ochotniczej. Żadne z państw europejskich takiej floty nie posiada. Umowa z r. 1856-go pozostała nienaruszoną. *(Aj. póln.)*

**Rzym** 9-go września. *(Tel. Ajencji póln.)* — Rudini telegrafował do posła włoskiego w Konstantynopolu, aby w sprawie dardanelskiej postępował jednomyślnie z posłem angielskim, ponieważ interesy obu mocarstw na morzu Śródziemnem są jednakowe.

## CARMEN SYLVA.

**Wenecja** 9-go września. *(Tel. pr. K. War.)*—Konsylja lekarskie znalazły u królowej rumuńskiej raptowne gaśnięcie sił. Król zostaje w Wenecji.

## BIULETYN SANITARNY.

**Konstantynopol** 9-go września. *(T. pr. K. W.)* — W Aleppo (Syrja) zmarło dotąd 2,500 osób na cholerę. Siedem tysięcy żydów uciekło przed zarazą.

**Madryt** 9-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*—Influenza szerzy się coraz srożej w całej Hiszpanji.

**Wiedeń** 9-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)*—W Styrji powódź. Koleje poprzerywane.

**Zakopane** 9-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)*—Hrabianka Zofja Krasińska zmarła dziś o godzinie 6-ej rano.

**Berlin** 9-go września. *(Teleg. pryw. Kur. W.)*—Kelnerka Braun, rodem z Węgier, wydaloną została z Berlina z powodu niedozwolonej agitacji w kołach kelnerek.

**Londyn** 9-go września. *(Tel. pryw. K. W.)* — W sferach wtajemniczonych zapowiadają pomnożenie załóg angielskich w Egipcie, tudzież eskadry morza Śródziemnego.

***Sofja*** 8-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — *Swoboda* zaprzecza wiadomości, jakoby minister Grekow udał się do Konstantynopola dlatego, aby wyjednać uznanie księcia Ferdynanda przez sułtana, grożąc, że w razie przeciwnym zwołane będzie zgromadzenie narodowe, celem proklamowania niezawisłości księztwa. (*Aj. półn.*)

***Nowy York*** 8-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Chilijskie wojska kongresowe zajęły miasta Coquimbo i La Serena. Poseł Stanów zjednoczonych w Santjago, Egan, otrzymał od rządu waszyngtońskiego instrukcję, aby juntę chilijską uznał za rząd faktycznie istniejący.

---

***Berlin*** 9-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—

Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 215.75)
Ruble na dostawe [redacted] (wczoraj 213.50)

---

— *Sprostowanie.* — W depeszy naszej z Krakowa, umieszczonej w № 248 *Kurjera* a donoszącej o nominacji dra Natansona na docenta fizyki matematycznej przy uniwersytecie krakowskim, powinno być „Władysław" nie zaś „Henryk".

## GIEŁDA.

*Warszawa* d. 9-go września.

Z Berlina otrzymaliśmy dziś szacowania 213 i 213.50, co odpowiada kursom 46.95 i 46.85 bez kosztów, a nadesłano nadto depesze zaznaczały mocne usposobienie giełdy tamtejszej z powodu silnego zapotrzebowania rubli gotówkowych. Petersburg cenił Londyn po rs. 9.42 z odbiorem natychmiastowym. Berlińskie kursy wczorajsze wynosiły 215.75, 212.85, 212, 210.90, 211.50, 67.90, 66.50, 150.25, 238 i 231.75; kurs końcowy rubli dostawowych (godz. 2½) 213. Nasze zebranie rozpoczęło obroty dość tanim kursem 46.80 (równia 213.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz obniżyło tę cenę pod naciskiem podaży do 46.20 (t. j. 216.50 m. za 100 rs.); gdy przy tak znacznie obniżonym poziomie pokup waluty się powiększył, kursy podążyły w górę i podniosły się do 46.40 (czyli 215.50 m. za 100 rs.). Różnice pomiędzy początkowym i końcowym kursem Berlina krótkiego tworzyły dziś 40 kop., a przy uwzględnieniu onegdajszego końcowego kursu 60 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu października r. b. po 46.75 i 46.65 i w końcu b. m. po 46.45, 46.42½ i 46.40, a z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego do końca b. m po 46.55 i 46.50.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 46.80, 46.75, 46.62½, 46.60, 46.50, 46.40, 46.25, 46.20, 46.30, 46.35, 46.37½ i 46.40, przeważnie jednak po kursie 46.40. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.10 i 46. **Londyn** krótki bez ruchu. Za **Paryż** krótki osiągano 37.25. **Wiedeń** krótki brano po 80.40.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.45½ i na Paryż 37.60.

W papierach obroty średnie i ospałe, przy tendencji słabszej. Żądano za listy likwidacyjne 97.50 i 97.25, względnie do wielkości odcinków. Wschodnich pożyczek nie notowano. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckch pełnoopłaconych po 213. Za pożyczkę wewnętrzną 4% z roku 1887-go I-ej em. chciano osiągnąć 96.25.

Notowano po rs. 1.52½ kupony celne, po 47 kop. marki w gotówce, po 81 kop. guldeny, po 38 kop. franki.

**Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut** obcych słabe, wyczekujące.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 46.80, za Londyn krótki 9.46, za Paryż krótki 37.60 i za Wiedeń krótki 81.—.

*W. O.*

**Okowita.** Wiadro 100% rs. 11.55 do rs. 11.57½ *netto*. Wiadro 78% rs. 9.19 do rs. 9.21—2%. Dowozów brak. Usposobienie bardzo mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 11.55.

---

**Petersburg** 8-go września. (*Telegram Ajencji półn.*) — Notowania giełdy pieniężnej Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 95.25, 94.80, 95.20. Przekazy na Berlin (kurs za 3 mies.) 46 90, 46 70. —.—. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące) 37.60, 36.45, 36.50. Półimperjały nowe po 7.65 w poszukiwaniu, w zaofiarowaniu 7.68. Kupony celne po 1.53 w poszukiwaniu, w zaofiarowaniu 1.54. Srebro 1.14 płacono, w zaofiarowaniu —.— nienotowano. Dyskonto giełdowe 4¼% — 5⅜%. Bilety Banku Państwa. 5% I-szej emisji nie podlegające konwersji 103.25 płacono. Bilety II-ej emisji. 103.— płacono. Bilety VI-ej em. 102.75 w zaofiarow. 6% renta złota z r. 1883-go 156.50 w posz., 5% renta złota z roku 1883-go —.— nienotowano, 4% pożyczka złota z roku 1889-go —.— nienot. 4% Pożyczka złota z roku 1890-go —.— nienotow. 5% pożyczka wschodnia II-ej emisji 102.25 płacono, III-ej emisji 102.87½ płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go 238.— płacono. Premjówki II-ej emisji z roku 1866-go 229.— płacono. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 210.50 płacono; listy premjowe szlacheckie sztuki pełnoopłacone 212.— w poszukiwaniu 5% renta 103.50 w posz. Pożyczka wewnętrzna 4% z roku 1880-go I-ej emisji 95.75 płacono, pożyczka wewnętrzna 4% z roku 1887-go II-ej emisji —.— nienotowano. III-ej emisji —.— nienotow., IV-ej em. —.— nienotowano. 4½% nowa pożyczka wewnętrzna z roku 1890-go 99.87½ płacono, 4½% listy zastawne Towarzystwa Wzajemn. kredyt. ziemsk. 146.25 płacono, 5% listy zastawne ziemsk. Król. Polsk. 100.— płacono, 6% listy zast. wileńs. 102.— w zaof. 5% listy wileńskie 101.— w zaofiar. Usposobienie giełdy spokojne.

**Petersburg** 8-go września. (*Telegr. Ajenc. północnej.*) — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bardzo spokojnie. rs. 14.— płacono, rs. 13.75 w poszukiwaniu. Żyto zupełnie bez obrotów 120 zolotniów —.— nienotowano; wagi 9 pudów 11 zolotników —.— nienotowano. Owies b. spokojnie: w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 5.10 do rs. 5.50 płac. Mąka bez ruchu: żytnia z okolic Moskwy rs. —.— do rs. —.—. Łój za berk. 10-pudowy rs. 49.— w zaof. Cukier rafinowany Koniga I-go gatunku rs. 5.70 płacono, II-go gotunku rs. 5.65 płacono, mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.80 płacono; mączka cukrowa mielona rs. 4.95 płacono.



KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Tadeusz—Michalinie. — Co znaczy tak długie milczenie? Przez litość—daj znak życia. Chcę 20-go być w S. jak wiadomo—gdy potwierdzisz... Błagam w każdym razie o wiadomość tu lub w „Doniesieniach osobistych". 3111

# JAROSŁAWSKI MAGAZYN

**136, MARSZAŁKOWSKA 136.**

Świeżo otrzymany duży transport **Jarosławskich i Kostromskich Płócien i różnych innych Towarów**, poleca się uwadze.—Ceny fabryczne. 1137




**Wystawa francuzka w Moskwie Klassa 14, za zezwoleniem Piotrkowskiego Medycznego Zarządu.**

## Nowy Cold-Cream Aldehyde

**Chemika Władio.**

**Aldehyde** nie zawierający cząstek tłuszczu, nigdy się nie psuje i nie pozostawia plam na ubraniu.

**Mały flakon 60 kop. Duży flakon rs. 1.**

Sprzedaje się w aptekach, lepszych aptekarskich i perfumeryjnych magazynach.

**Skład główny u W. Kremera, Staro-Gościnny Dwór № 29—30 w Moskwie.**

**Trzciński, Urbanowicz i Różycki, Krakowskie-Przedmieście № 17 w Warszawie.** 1427r

## Skład Papieru i Galanterji

## R. Krupecki i S-ka w Warszawie,

**ul. Wierzbowa 1, wprost Hotelu Angielskiego,**

poleca

**Kajety szkolne, Tornistry, Materjały piśmienne i rysunkowe**, w wielkim wyborze, po cenach możliwie nizkich.—**Uczniom odstępuje się rabat.** 1433R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Września r. b., o godz 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

**na dostawę w r. 1892, dla niższej służby Warszawskiej Straży Ogniowej, materjału na buty z podeszwami i przyborem:**

1) z czarnej juchtowej skóry, z długiemi cholewami, 936 par, od rs. 5 kop. 20 za parę;
2) z białej juchtowej skóry, z krótkiemi cholewami, większej miary, 231 par, od rs 3 kop. 20 za parę;
3) mniejszej miary, z krótkiemi cholewami, 240 par, od rs. 3 za parę;
4) berłaczy dla szyldwachów 12 par, od rs. 2 kop. 50 za parę.

Warunki licytacyjne i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1425r

## OPONY

**nieprzemakalne wyrabia i poleca**

## F. BIERNATH,

**Senatorska 32.** 1309R

## Już są

jesienne i zimowe palta, garnitury: marynarkowe, żakietowe i surdutowe, ulstry, burki, kożuszki itd. itd., w Magazynie Wiedeńskim L. Koch, Miodowa 2.— **Ceny nader nizkie.** 1161

## Nauka i wychowanie.

**Adres:** Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niacała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2401r

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

**A) Zakład** froeblowski Heleny Borowskiej. Mokotowska 55, 24718

**Biuro** prof. de Préchamps. Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 22792

**Buchalterji** wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchhalterji, Chmielewski. Bracka 5. 2446r

**Dla** panien kształcących się, stancja, konwersacja francuzka, fortepian. Świętokrzyzka № 19. — Jagodzka. 25553

**Francuzka** udziela konwersacji z upoważnienia władzy. Ordynacka 8, m. 21. 25128

**Francuzki**, szwajcarki, guwernantki, bony, szukają posad. Ul. Jasna 2, Biuro Dąbrowskiej. 25319

**Francuzka** patentowana udziela lekcyj, 2 rs. miesięcznie. Wiejska 3—10, róg Instytutowej. 25528

**Francuzka** z niemieckim potrzebna na demiplace. Aleja Ujazdowska № 33—1. 25525

**Francuzka** wykształcona poszukuje lekcyj, akcent paryzki. Konwersacja rs. 3. Żelazna 72—11, róg Chłodnej. 24230

**H. Eskler** (Esclair), nauczyciel doświadczony udziela lekcyj francuzkiego języka sposobem dostępnym, podług najnowszej metody. Bliższa informacja w sklepie spożywczym „Berta" przy ulicy Złotej № 32. 23864

**Jeszcze** dla dwóch panien stancja u dyplomowanej nauczycielki z korepetycją skończonej instytutki, konwersacją russką, francuzką, niemiecką. Muzyki na żądanie udziela na miejscu uczennica wyższego kursu konserwatorjum. Opieka rodzicielska. Porządek i wygody pomieszczenia odpowiadają wszelkim wymaganiom hygieny. Opłata rs. 18 miesięcznie. Szpitalna № 4. — Amelja Nosiekiewicz. 25526

**Konwersacja** francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 23354

**Karol** Kuhn, b. nauczyciel szkół rządowych, obecnie emeryt: udziela lekcje języka niemieckiego osobom prywatnym i uczniom wszelkich zakładów naukowych. Warunki przystępne. Chmielna № 27, m. 16. 25196

**Lekcyj** lub korepetycyj poszukuje student uniwersytetu (specjalność matematyka, języki starożytne i polski). Ogrodowa № 25, m. 21, dla A. K. 25299

**Lekcje** muzyki. Świadectwo Konserwatorjum. Marszałkowska 94, m. 25, od 1-ej do 2-ej. 25282

**Lekcje** muzyki i teorji udziela nauczycielka z patentem inst. muzycznego, w domu i na mieście, lub w zamian za język francuzki. Daniłowiczowska 12, m. 7. 25554

**Medalistka** udziela lekyj, korepetycyj — przygotowuje do szkół. Złota 27—8. 25361

**Nauczycielka** matematyki i russkiego, korepetytorka. Od 1—3-ej, Mokotowska 54, mieszk. 3. 25433

**Nowa** szkoła rzemiosł dla kobiet Korycińskiej, istniejąca lat sześć przy ulicy Trębackiej, przeniesioną została na Krakowskie-Przedmieście № 17, do obszerniejszego lokalu. na rozpoczynające się kursy zapisy przyjmuje. 23928

**Nauczycielka** śpiewu, uczennica Ciafejego i muzyki, z patentem poszukuje lekcyj. Włodzimierska № 2, mieszkania 6, od 12-ej do 4-ej. 24756

**Nauczycielka** z wyższym dyplomem przygotowuje na patenta nauczycielskie, udziela lekcyj. Tamże pomieszczenie z fortepianem dla panienki. Chmielna 33—13. 25290

**Nauczycielka** z patentem wyższym, z konwersacją francuską, russką i muzyką, poszukuje lekcyj. Krakowskie-Przedmieście № 89, m. 3. Zastać od 3-ej. 24917

**Nauczycielka** z wyższym patentem udziela lekcyj: polskiego, francuzkiego, muzyki i innych przedmiotów klasycznych. Tamże poszukuje się panienki 7-mioletniej do wspólnej nauki. Hoża 13—1. 25065

**Nauczyciel**, człowiek pojedyńczy, poważny, skromnych wymagań, mogący wykładać w zakresie pierwszych czterech klas gimnazjalnych, potrzebny na wieś. Oferty z oznaczeniem wynagrodzenia składać w Kurjerze pod „Nauczyciel." 25565

**Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym i francuzkim poszukuje lekcyj, korepetycyj. Marszałkowska 146, skład nafty „Febus." 25551

**Niemka** młoda, z wyższym patentem, znająca russki, udziela lekcyj—pozwolenie władzy. Krakowskie-Przedmieście 15, m. 6. 25122

**Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcyj, korepetycyj. Włodzimierska 1—22. 24896

**Niemka** rodowita, z patentem, znająca języki russki i polski, udziela lekcje konwersacji, niemieckiego, może być za pokój albo obiad.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Pensja." 25265

**Nauczycielka** z wyższym patentem przygotowuje panienki do wstępnej i pierwszej klasy u siebie i na mieście, z konwersacją francuzką. Świętokrzyzka № 16, mieszk. 19 (10—1). 2477r

**Niemieckiego** języka z pozwoleniem władzy naukowej udziela osoba posiadająca dyplom wyższy. Również udziela muzyki. Królewska № 29, m. 17, od 1—6 po poł. 24559

**Pomieszczenie** dla dziewczynek do wspólnej nauki, przygotowanie do pierwszej klasy Fortepian. Nowogrodzka 27—1. 25546

**Pianistka** Cecylja Puczkowska, laureatka konserwatorjum, po powrocie z zagranicy przyjmuje lekcje muzyki. Chmielna 47, m. 19, od 1—3. 24554

**Potrzebna** francuzka wykształcona na dwie godziny dziennie za pokój umeblowany i obiady. Wspólna 12, m. 10. 25326

**Paryżanka** udziela lekcyj. Nowogrodzka № 5, m. 15, od 2—6-ej. 25274

**Pomieszczenie** dla panienek, konwersacja francuzka, fortepian. Wspólna 23, 8. 25124

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj.— Wiadomość: Hoża 16, m. 9. 2485r

**Student** uniwersytetu poszukuje korepetycyj lub kondycji. Oferty: Złota 26, mieszkania 24, K. 2486

**Student** (z niemieckim i francuzkim), poszukuje korepetycyj. Ulica Podwale № 28, stróż. 25566

**Student** uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty uprasza się składać pod signum: „Korepetytorowi," Graniczna 10, m. 4. 2507r

**Udzielam** konwersacji francuzkiej. Nowo-Senatorska № 3, stróż wskaże. 24877

**Student**-matematyk, udziela lekcyj matematyki uczniom i uczennicom klas wyższych. Wspólna 32, m. 3. 2508r

**Student** uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycyj lub kondycyj. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. dla „Niezamożnego." 25028

**Student** zdolny i doświadczony korepetytor poszukuje lekcyj i korepetycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla B. P. 24851

**Student**, sumienny i zdolny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla Z. K. 24848

**Uczennica** Konserwatorjum poszukuje mieszkania z całodziennem utrzymaniem, w zamian za lekcje z dopłatą lub też płatnych lekcyj. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. A. Z. 25550

**Uczennica** konserwatorjum, z wyższym patentem gimnazjalnym udziela lekcyj muzyki, (może na swoim fortepianie), teorji oraz przedmiotów w zakresie gimnazjalnym, przygotowuje do egzaminów. Wspólna 33, mieszkania 3, od 2-ej do 4-ej. 23871

**Zakład** freblowsko-gimnastyczny Zofji Garbowskiej. Zielna № 11. Francuzka miejscowa, zapis codziennie od 5—7. 2501r

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Francuzka** szuka zajęcia, dwie godziny 50 kop. Oferty: Kurjer „Francuzka." 24888

**Krojczyni** bardzo uzdolniona poszukuje posady w Warszawie. Wynagrodzenie skromne. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Uzdolnionej." 25560

**Młoda** osoba szyje krawieccczyznę, bieliznę w domach prywatnych Kiosk, Bracka. 25549

**Osoba** młoda, wykształcona, posiadająca dobrą muzykę, życzy odpowiedniego zajęcia na przychodnią lub na wyjazd. Warunki bardzo przystępne. Poste-restante Z. W. 25563

**Osoba** prawego charakteru, praktyczna gospodyni, szuka obowiązku odpowiedniego.— Oferty w Kurjerze Warsz. 2 S. S. 25367

**Osoba** młoda, potrzebująca pracy, może zająć się szyciem, gospodarstwem, udzielaniem korepetycyj dzieciom lub przygotowaniem do klas za utrzymanie z małą dopłatą. Może wyjechać. Wiadomość: Żórawia 8, m. 11. 2487r

**Paryżanka** poszukuje miejsca na stałe lub godziny. Świętokrzyzka 25, m. 11. 25269

**Panna** znająca krawiecczyznę, krój i pasowanie staników bardzo dobrze, życzy miejsca starszej panny w magazynie lub w domu prywatnym. Wspólna № 36, m. 28. 25543

**Panna** znająca krój i krawiecczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. Graniczna 14, mieszkania 16. 25530

**Rządca** dóbr z piękną rekomendacją poszukuje posady. Żórawia 1, m. 2. 25558

**Rządca** poszukuje zarządu domem zaraz lub od 1-go października, z kaucją w gotówce.— Wspólna № 18, m. 7. 25415

**Uczeń** aptekarski z dwuletnią praktyką poszukuje kondycji od 20-go września. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla M. 25341

**Wdowa** po urzędniku poszukuje pracy do zarządu domem lub do dzieci. Ul. Wilcza № 65, m. 2. 25285

**Zarządu domem za mieszkanie** poszukuje młody i energiczny urzędnik poważnej instytucji. Kaucja i rekomendacja. Oferty przyjmuje Kurjer dla B. H. 25584

**Zdolny** ogrodnik poszukuje miejsca na wsi od 1-go października lub zaraz. Wiadomość w administracji Kurjera. 2502r

**Życzę** sobie szyć w domach prywatnych. Żórawia 25, mieszk. 2. 25545

### b) Zaofiarowane.

**Bona** niemka z dobremi świadectwami do dwojga dzieci potrzebna od 1-go października. Wymaganą jest znajomość krawieczczyzny. Królewska 18, m. 1, między 9 a 12-tą przed południem. 2458r

**Bona** niemka potrzebna zaraz. Nowy-Świat 60, mieszk. 5, od 2 do 5-ej. 25448

**Panny** zdolne staniczarki i upinaczki do spódnic potrzebne zaraz do pracowni M. Glińskiej, Nowy-Świat 41, m. 17. 25178

**Potrzebne** są panny do bielizny zdolne, podręczne i uczennice. Mokotowska № 57, mieszkania 35. 25062

**Potrzebna** panna do szycia bielizny na maszynie Whelera i Wilsona. Nowolipie № 1, mieszk. 26. 25383

**Potrzebny** jest do pomocy na czas dłuższy mierniczy, kawaler, obeznany z robotami polowemi i rysunkowemi. Wychowańcom szkół mierniczych w Cesarstwie służy pierwszeństwo. Reflektanci zechcą nadsyłać oferty, z wyłuszczeniem w nich warunków, na jakich życzą sobie przyjąć proponowane zajęcie, do geometry rządowego w mieście powiatowem Rawie, gubernji piotrkowskiej. 24866

**Potrzebna** jest dziewczynka od 15 lat wieku do posług pokojowych przy pani domu; powinna umieć płynnie czytać i znać dobrze początki wszelkiego szycia i cerowania domowego. Zgłaszać się należy na ulicę Aleksandrja № 10, 1-sze piętro, od 11 do 12-ej przed południem lub od 6 do 7-ej po poł. 2468r

**Potrzebna** do dwojga dzieci bona francuzka szwajcarka, umiejąca szyć. Dowiedzieć się do godziny 12-ej w południe. Orla 15, stróż wskaże. 25324

**Potrzebna** jest panna znająca krój i szycie bielizny, zaraz. Świętokrzyzka № 36, w sklepie. 25164

**Potrzebna** jest zaraz na wyjazd kompletnie uzdolniona panna do strojów damskich.— Wiadomość: ul. Solna № 5, m. 7, od 6 do 8-ej wieczór. 25145

**Panny** potrzebne są do strojów. Magazyn mód „Sary", Długa № 53. 25516

**Potrzebne** podręczne i uczennice do krawiecczyzny. Wspólna 32, m. 3. 25416

**Potrzebna** bona niemka do dwojga dzieci na wieś. Wiadomość: Hoża 64, m. 12, od 2-ej do 4-ej. 25431

**Potrzebna** jest zaraz zdolna staniczarka za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Dzika 38, mieszk. 5. 25568

**Potrzebna** zdolna panna do kapeluszy. Ul. Chmielna róg Nowego-Światu. 25576

**Potrzebna** panna podręczna do krawiecczyzny. Aleksandrja № 9, m. 12. 25573

**Potrzebne** panny do trykotów. Bracka № 17, m. 12. 25571

**Potrzebne** panny zdatne do staników, spódnic i rękawów. Szkolna № 6, mieszkania 1, B. G. 2503r

**Pomocnik** korespondenta potrzebny zaraz do biura technicznego. Pensja początkowa 36 do 40 rs. Gruntowna znajomość niemieckiego konieczna. Pierwszeństwo mają kandydaci z praktyką podobnego biura. Oferty A. B. C. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2505r

**Potrzebne** zaraz panny zupełnie uzdolnione do staników oraz zdolne do spódnic do pracowni „Florencji", Królewska № 31. 25479

**Sklepowa** potrzebna z kaucją rs. 50. Wiadomość: kiosk obok Kopernika. 25570

**Uczeń** potrzebny jest do kantoru. Oferty pod X. w kantorze Kurjera Warsz. 25531

**Zdolna** maszynistka znajdzie zaraz zajęcie w fabryce gorsetów. Nowy-Świat № 36. 25474

## Kupno i sprzedaż.

**Adres**: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 2433r

**Adres**: Chmielna 15. Masło z Trembek, chleb wiejski, kiełbasy litewskie, buljon. 25391

**Artystyczna** reparacja antyków, mebli, wachlarzy, przedmiotów z kości, perłowej masy, porcelany, majoliki, alabastru. Zakład reparacyjny, Krakowskie-Przedm. 73. 24814

**A) Chińska** herbata w najlepszym gatunku w kantorze firmy W. Tryniszewski i S-ka, Senatorska 8. Ceny nie podwyższone. 25409

**Adres** malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Młoduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

**Do sprzedania** zaraz tartak parowy używany, w zupełnie dobrym stanie, z motorem leżącym o sile 25-iu koni, z kompletnem urządzeniem, dwoma gatrami żelaznemi, trzema piłami cyrkularnemi i odpowiedniemi transmisjami i pasami. Komin żelazny. Opalanie trocinami. Tartak położony przy szosie, prowadzącej z Łukowa do Sobolewa, we wsi „Wandów." Cena bardzo przystępna. Wiadomość na miejscu (st. kolejowa Łuków), albo w Warszawie, ulica Elektoralna № 32, m. 2. 25186

**Dębowe** meble składane poleca S. Gąsiorowski, Chmielna 35. Stoły 1.80, fotele 2.00, krzesła, taburety. 25219

**Do sprzedania** maszyna pończosznicza „Szeroka № 13", zupełnie nowa. Ordynacka № 8, mieszkania 29, od godziny 9-ej zrana do 4-ej po południu. 25146

**Ekstrakt** mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

**Fortepian** Hofera z mechaniką angielską, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 425.—Nowy-Świat № 7, m. 7, od 10 do 1-ej po południu. 25368

**Fortepian** wiedeńskiej fabryki, czarny, krótki, sprzedam. Nalewki 22, mieszk. 4. 25298

**Fortepian** i pianino Bechszteina tanio do sprzedania. Lombard, ulica Daniłowiczowska 4. 25572

**Garniturek** fantazyjny pluszowy, garnitur jutowy, szafy, lustra, komoda z toaletą, otomana, maszyna, stoły, krzesła, miedź, zegary, umywalnia, lampy wiszące, sprzedam tanio.—Miodowa 19, m. 13. 25577

**Garniturek** fantazyjny, łóżka ozdobne, szafy, komoda, stół, krzesła. Jasna 2. 25574

**Gruszki**, jabłka, śliwki z Jankowa poleca skład „Ogrodnik Polski", ulica Mazowiecka № 11. 2295r

**Garnitur** mebli, biurko, toaletę, klozet i dywan sprzedam tanio. Mokotowska № 60, u rządcy domu. 25240

**Garnitur** czarny, łóżka, szafy, biurko, szafka, stół, krzesła. Zielna 24. 25278

**Gruszki** „Królewny", wyborne na konfitury, konserwy, nadeszły do składu owoców, ulica Chmielna 26. 25382

**Kołdry** gotowe, tanie, w fabryce waty H. Schmitt, Gnojna 11. 22233

**Kasy** ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24441

**Karetę** trzyosobową i lando sprzedam tanio. Chmielna 7, u Piotra. 25533

**Krzesła** dębowe, kredensy i stoły po cenach niskich. Bednarska 7, m. 5. 24129

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1989r

**Kajety**, przybory rysunkowe, książki szkolne, najtaniej w księgarni Bukowieckiego, Marszałkowska 100. 25129

**Lodu** 30,000 pudów do sprzedania razem lub oddzielnie w 4-ch częściach. Wiadomość w Mokotowie, u właściciela cegielni A. Oppenheima. 21894

**Lokomobila** lub maszyna parowa z kotłem o sile 6—10 koni, używana lecz w dobrym stanie, jest potrzebna. Oferty z podaniem najniższej ceny przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyr. „Lokomobila." 2506r

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 105, od ulicy Chmielnej № 87, m. 30. 25520

**Meble** za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, lustra rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafki lustrzane. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 24484

**Maszyny** pięknie szyjące sprzedaję od rs. 12 oraz reparuję najtaniej. Dzika 20, mieszkania 34, druga brama, 1-sze piętro, Ignacy Tagszejn. 25088

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 25306

**Mebli** garnitur gabinetowy 30 rs., otomana 22, szeslong 14. Marszałkowska 77, mieszkania 19. 25548

**Meble** nowe i używane tanio, garnitur od rs. 50, otomany 24, szeslongi 17, kompleciki cztery krzesła i kanapa 30. Zakład przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki.—Marszałkowska 117, Myszkowski. 25536

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 15, m. 13, w bramie na lewo. 25564

**Meble** rozmaite po zwiniętym magazynie, nowe i używane, tanio. Jerozolimska 78, mieszk. 10. 25575

**Meble** za bezcen, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, biuro dębowe, biurko damskie rs. 13. Solna № 17. m. 14. 25569

**Niżej** kosztu wysortowane pończochy, skarpetki, wybór dziecinnych, staniki trykotowe. Marszałkowska 129, oficyna. 25581

**Otomana** dobrej roboty tanio do sprzedania zaraz. Bracka 4, szwajcar wskaże. 25582

**Pianina** i fortepiany nowe i używane na dogodnych warunkach do sprzedania z gwarancją. Nowy-Świat 34, Nowicki. 25155

**Pianina** z krzyżowanemi strunami po cenach najprzystępniejszych, gwarancja kilkoletnia, w specjalnej fabryce Antoniego Dütz, ulica Jasna 4. 24323

**Pianino** zagraniczne do sprzedania. Hortensja 7, m. 12, od 11 do 5-ej. 25463

**Powozik** do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 32, u stróża. 25401

**Pianino** czarne tanio. Od godz. 2—7-ej, Aleja Jerozolimska № 31, m. 36. 25522

**Różne** meble z powodu wyjazdu są do sprzedania tanio. Bracka 11, stróż wskaże. 25537

**Są** do sprzedania rozmaite meble, a także i sprzęty kuchenne. Wiadomość: ul. Żórawia № 13, m. 8. 25218

**Sprzedaję**, kupuję garderobę damską mało używaną. Widok 3, m. 1. 25248

**Sprzedaję** tanio portmonetki, portfele, portcygary, teki, tornistry, paski etc. własnej roboty oraz przyjmuję zamówienia i reparacje takowych. K. Czerewski, ulica Elektoralna 13. 25452

**Wyjeżdżam**, sprzedaję biurko, szafę, stół, stolik karciany, szeslong, łóżka żelazne oraz dziecinne, materac, biurko damskie, lampę, kinkiety, gzymsy, porcelanę, suknie, krzesła, garnitur stary, kuchenne sprzęty. Nowogrodzka 31—15. 25586

**Wolancik** i szaraban, wszystko nowe, eleganckie, do sprzedania. Ulica Krochmalna № 55. 25371

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania garnitur mebli i para łóżek orzechowych, szafa, komoda, umywalka i wiele innych rzeczy. Nowy-Świat 39, m. 9. 25557

**2 szynele** uczniowskie gimnazjalne, jeden jesienny, drugi zimowy, do sprzedania w farbiarni. Leszno № 13. 25555

**2 palta** długie i suknia wełniana ciemna do sprzedania. Leszno 51, m. 2. 25587

## Interesa handl. i mająt.

**A) Grunta** kto posiada, w których znajduje się wojłok roślinny, kruszec i t. d., zechce wraz z opisem złożyć oferty Kurjerowi pod „Wojłok." 2488r

**Chcę** nabyć interes niciarski, ubrań dziecinnych lub bielizny w dobrym punkcie. Oferty F. N. „Kurjer Warszawski". 25342

**Dom** w Warszawie, nieduży, sprzedam, zamienię. Pawia 75. 2400r

**Dom** dobrze procentujący pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Nowy-Świat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6 ej. 24126

**Do sprzedania** sklep dystrybucyjno-norymbersko-spożywczy z mieszkaniem bardzo wygodnem. Wilcza № 53. 24767

**Do sprzedania** skład węgli. Ulica Lipowa № 11. 25544

**Do sprzedania** magle. Wiadomość: ul. Pańska № 28. 25478

**Folwark** niewielki, w pięknem położeniu, pozostawiony ze stuwłókowego majątku, wiorsta od miasta, z ładną rezydencją, zabudowaniami murowanemi, obszernym ogrodem, parkiem, sadzawkami, łąkami, prawem propinacji i całą w r. b. dobrze zebraną krestencją, jest do sprzedania zaraz, lub zamiany na dom w mieście gubernjalnem gdzie są szkoły. Wiadomość osobiście lub listownie u właściciela na miejscu, gub. warszawska, przez Mogielnice w Miechowicach. 25378

**Fabryka** cukierków i pierników wraz z całkowitem urządzeniem jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. X. X. 1500. 25579

**Kawiarnia** do sprzedania. Wiadomość: ul. Freta № 25. 25567

**Kawiarnia** jest do sprzedania w bardzo dobrym punkcie za przystępną cenę. Wiadomość: kiosk na Zielonym Placu. 25380

**Magle** do sprzedania. Franciszkańska № 12. mieszk, 26. 25374

**Magle** do sprzedania w dobrym stanie. Stare-Miasto № 29. 23906

**Magle** do sprzedania. Wiadomość: ul. Berga № 6. 25585

**Restauracja** jest do wydzierżawienia od d. 1-go stycznia 1892 r. w domu № 73 przy rogatce powązkowskiej położonym, składająca się z obszernego lokalu i dużego ogrodu z altankami i werendami. Wiadomość w kantorze W-nych Temler i Szwede lub u rządcy domu. 24502

**Rubli** 16,000 potrzeba na hypotekę domu murowanego w Warszawie, w centrum miasta położonego, szacunku rs. 90,000. Wiadomość: ul. Krucza № 23, m. 11, od 10 do 2-ej. Pośrednictwo wyłączone. 25556

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Podwale № 8. 25512

**Sklep** z wędlinami, z warsztatem lub bez, do odstąpienia niedrogo. Hoża № 5. 24540

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Świętokrzyzka № 18. 25529

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia. Krakowskie-Przedm. № 20. 25208

**Sklep** wiktuałów zaraz jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość u właściciela, ul. Piękna № 62. 25160

**Traktjernia** do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Podwale № 29. 25220

**W Skierniewicach** jest do sprzedania dom mieszkalny z dwoma frontami, położony od dworca sto kroków, nawprost parku; placu łokci □ 16,190, może być i podzielonym. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Nowokarmelickiej № 5, mieszk. 15. 24751

**Z powodu** innego zajęcia do odstąpienia restauracja, „Café-Chantant", w mieście fabrycznem, posiadającem około 70,000 mieszkańców oraz dużo wojska. Adres wskaże kantor Kurjera Warsz. 24512

## Lokale.

**A) A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

**Do wynajęcia** zaraz duży salon umeblowany. Hoża 9, m. 8. 25547

**Dwa** pokoje i jeden pokój umeblowane, od frontu. Świętokrzyzka № 18, m. 5. 25515

**Do wynajęcia** od 8 października, 6 pokojów, na 2-m piętrze, z 2-ma balkonami, przedpokojem, kuchnią, pasażem, spiżarnią, wygódką, piwnicą, górą wspólną, dzwonki elektryczne, schody marmurowe z dywanem, obszerny dziedziniec z fontanną. Żórawia 23. 25583

**Do wynajęcia** zaraz, lub od 1 października 6 pokojów, balkon, przedpokój, kuchnia, wanna ogrzewana gazem, dzwonki elektryczne. Złota № 32. 22998

**Do wynajęcia** w każdym czasie sala na warsztat, pokój i kuchnia. Złota № 32. 22998a

**Dwa** pokoje, kuchnia i przedpokój potrzebne zaraz dla kawalera w okolicy placu św. Aleksandra. Żórawia № 2, mieszk. 14. 25430

**Dwa** pokoje umeblowane, z kuchnią na 1-em piętrze, do odnajęcia. Zgłosić się: Włodzimierska № 14 domu, mieszk. 19, do 9½ rano, lub między 5 a 7 po południu. 25268

**Każdego** czasu 5 pokojów, kuchnia, przedpokój, na 1-em piętrze od frontu, z dwoma balkonami, zlew, wodociąg, wszelkie dogodności. Ogrodowa róg Białej № 11. 25195

**Każdego** czasu 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, wygódka, dwa schowanka, 1-e piętro. Żórawia 29, stróż wskaże. 25193

**Mieszkanie** dla emeryta, tanio, zaraz do wynajęcia. Twarda 6, mieszk. 28; tamże futro męzkie do sprzedania. 23704

**Młoda**, wykształcona panna, poszukuje pokoiku za lekcje. Oferty pod lit. A. P. 2437r

**Od 1-go** października lub zaraz potrzebny lokal: 3 pokoje, przedpokój kuchnia, 1-e piętro, słoneczne, (fam. mała, bez dzieci.) Wiadomość: Wiejska № 8, (Instytut), p. Koźmiński. 25534

**Przy** inteligentnej rodzinie izraelskiej, znane, pomieszczenie dla dwóch panienek kształcących się, opieka macierzyńska. Na miejscu fortepian. Królewska 39, m. 18. 24181

**Przy** porządnej rodzinie pomieszczenie dla panien, z całodziennem utrzymaniem. Ulica Krucza № 35, drugie piętro, m. 5. 23199

**Potrzebny** zaraz nieumeblowany pokój przy familji, z oddzielnem wejściem, dla wypłacalnego lokatora, w cenie 8—10 rs. Oferty: biuro ogłoszeń, Senatorska 26, sub „Kawalerowi." 2504r

**Pomieszczenie** dla kobiety, całodzienne utrzymanie, pranie, 20 rubli miesięcznie. — Tamże pokój osobny z życiem, fortepian. Świętokrzyzka 19, m. 19. 25562

**Pokój** dla kobiety do najęcia lub pomieszczenie, Hortensja 7, m. 12. 25462

**Pomieszczenie** dla panienek, fortepian w domu. Hoża 9, m. 47. 25541

**Pokoje** kawalerskie, zaraz, z meblami lub bez. Od rs. 5. Pańska 86. 25561

**Pokój** do odnajęcia zaraz, osobne wejście. Daniłowiczowska 6, m. 17. 25539

**Pomieszczenie** dla panienek z inst. muzycznego. Daniłowiczowska 6, m. 17. 25538

**Pragnę** przyjąć osobę wiekową albo słabą, za mierne wynagrodzenie. Ulica Kościelna № 10, mieszkania 25. 25580

**Pokój** z meblami lub bez, na żądanie całodzienne utrzymanie, pianino. Ulica Zielna 13—5. 25578

**Trzy** pokoje, przedpokój i kuchnia, do odstąpienia od 1-go października. Jerozolimska 35, mieszkania 16. Od 9—10 rano i od 5—6 po południu. 25361

**W domu** pod № 17 przy ulicy Ogrodowej, są do wynajęcia od 1 października 1891 r. dwa lokale na parterze: jeden złożony z 5-u pokoi, przedpokoju i kuchni, z dużym ogrodem i oszkloną werendą; drugi z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość w kancelarji notarjusza Walęckiego, w gmachu sądu okręgowego. 24921

**Wdowa** po urzędniku, pragnie przyjąć na stół i stancję panienki, które uczęszczać mają do konserwatorjum, nauki kroju itp. Cena umiarkowana. Ul. Chmielna 82, mieszkania 7. 25423

**59 Krakowskie**-Przedmieście 59, wprost resursy Obywatelskiej, na 3-m piętrze od frontu, w każdym czasie do najęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, z waterklozetem, piwnicą i wspólną górą. Dom skanalizowany. Wiadomość na miejscu u stróża 2402r

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** Sobieska przyjmuje na słabość lub kurację sekretnie. Żórawia 9. 24555

**A) Staniki** trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 2121r

**Akuszerka** przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację. Pokoje oddzielne i wspólne, udziela porad swojej specjalności. Krucza 40, mieszkania 1. 25349

**Aleksandrów**-Ciechocinek. Lekarz weterynarji Krynicki, zawiaduje nadzorem weterynaryjnym w Aleksandrowie i Ciechocinku. 17864

**Chłopczyk** 2½-letni, zdrowy, dobrego pochodzenia, do oddania na własność. Adresować: A. Marcenek w Będzinie, st. poczt. 24209

**Herbatę** chińską karawanową poleca skład herbaty chińskiej Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 25250

**Karety**, landa, fortepiany wynajmuję najtaniej, w każdym czasie. Chmielna 12. 25532

**Nawóz** od 34 koni do wydzierżawienia w browarze „W. Kijok i K." Warszawa, ulica „Żelazna № 59. 25007

**Oszczędność.** Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 24729

**Ogrodowa** 28. Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, roloty, materace najtaniej, sumiennie. 24597

**Octy** specjalne do marynat, kuchenne, stołowe, poleca fabryka K. Wiland, Hoża 8. 25336

**Pilni** chłopcy, pół-sieroty proszą sz. filantropów: jeden o korepetycję, drugi o przygotowanie do gimnazjum. Kiosk, róg Zielnej i Chmielnej. 25156

**Pianino** do wynajęcia. Nowogrodzka № 26, stróż wskaże od godz. 10, do 5-ej. 25485

**Paryżanka** zostawi adres w kantorze Kurjera dla Inżeniera. 25559

**Remiza** w hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej czyli wynajem karet, oddaje powozy na śluby po rs. 2. 25527

**Rysunków** i retuszerji uczę dobrze i tanio Królewska 20, m. 8. 25473

**Zginął** piesek mały, czarny, sierść gładka, na piersiach biała łatka, wabi się „Karaluszek". Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą do Siemiradzkiego, ul. Smolna 23. 25381

**Zginął** pies mops szary, wabi się „Morus". Kto odprowadzi na ulicę Chłodną pod № 34, mieszk. 6, otrzyma rs. 3 nagrody. 25398

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatialny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Августа (9 Сентября) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).